

A 547411

Dł. 15

**W numerze między innymi :**

- Perspektywy edukacji s.3*
- Posiedzenie Kolegium Rektorów s.4*
- Wspomnienie o Józefie Caderze s.5*



- Relacje z posiedzeń Rady Głównej s.8 i 9*
- Polityka licencyjna Microsoftu s. 10*
- Nowi dyrektorzy instytutów s. 11*

# Przyzmat

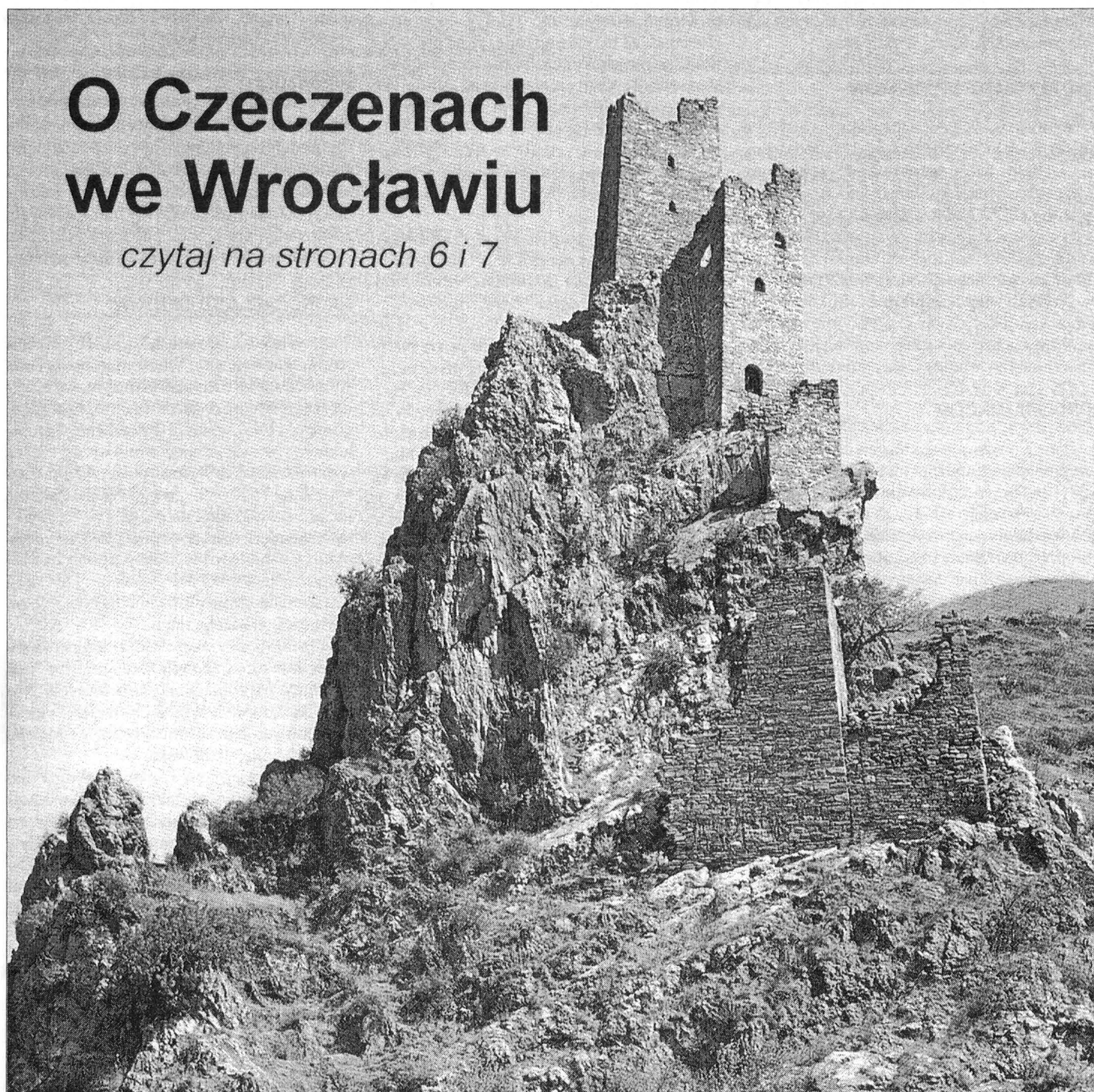
Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej

**Nr 71**

**1 - 15 maja 1996**

## O Czeczenach we Wrocławiu

*czytaj na stronach 6 i 7*



## R O Z M A I T O Ś C I

**WYBORY NA UCZELNIACH**

6 maja odbyły się wybory rektorskie na Akademii Muzycznej. Jedynym kandydatem był dotychczasowy rektor, prof. zw. Jerzy Mrozik, flecista, reprezentujący Wydział Instrumentalny. Spośród 40-osobowego Kolegium Elektorów (39 obecnych) na kandydata oddało głos 31 osób.

30 kwietnia zaaprobowano na Uniwersytecie kandydatów na prorektorów. Nadal będą pełnić swoje funkcje: prof. Władysław Dynak (prorektor ds. ogólnych), prof. Jerzy Krakowski (prorektor ds. studenckich) i prof. Zdzisław Latajka (prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą). Natomiast funkcję prorektora ds. dydaktycznych obejmie prof. Andrzej Witkowski.

**ZATRUDNIANIE STUDENTÓW**

W myśl zarządzenia JM Rektora nr 13/96 studenci i doktoranci PWr mogą być zatrudniani na Uczelni na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia i umowy o dzieło. Anulowano pismo nr P7/232/92 z 8.06.92 r. w sprawie wykonywania prac zleconych przez słuchaczy Studium Doktoranckiego oraz pkt 4 Zarządzenia Wewnętrznego 23/91 z 19.07.91 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników wykonujących prace badawcze przyjmowane do realizacji przez jednostki organizacyjne Uczelni na podstawie umów i porozumień.

**PROGRAM INCOM**

Wśród programów, których uruchomienie zapowiadała Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, był też i taki, który miał służyć finansowaniu innowacji technologicznych. Wreszcie 20 marca zainaugurowano działalność programu INCOM. Służyć będzie wyszukiwaniu i częściowemu finansowaniu interesujących projektów, które można wdrożyć z dobrym efektem ekonomicznym. Oczekuje się, że z inicjatywą będą występować małe przedsiębiorstwa, zwłaszcza chcące się przestawić na wdrażanie najnowszych technologii.

W programie INCOM preferowane będą dziedziny mające duże znaczenie dla gospodarki krajowej: telekomunikacja, elektroenergetyka, systemy pomiarowo-kontrolne, przetwarzanie danych, farmaceutyka, mikrobiologia, ochrona środowiska, przemysł lotniczy, rybołówstwo i produkcja zdrowej żywności.

Finansowanie inicjatyw realizowanych w ramach programu będzie polegać na przyznawaniu pożyczek zwrotnych, włączaniu się Fundacji jako udziałowca lub tworzeniu przez FNP i przedsiębiorstwo spółek prawa handlowego, a także poręczaniu kredytów bankowych. Na jeden projekt Fundacja może przyznać do 100 tys. ECU, ale nie więcej niż 50% wartości kosztorysowej przedsięwzięcia. Pośrednikami między Fundacją a przedsiębiorstwem będą akredytowane centra transferu technologii.

**DOGONIĆ ŚREDNIA**

Polecamy naszym Czytelnikom lekturę wywiadu „Dogonić średnią” w Forum Akademickim nr 4 (kwiecień '96). Piotr Kieraciński rozmawia z profesorem Władysławem Welfem z UŁ, członkiem RG SzW (gdzie jest przewodniczącym Komisji Ekonomicznej), Rady Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej i KBN. Cytujemy fragmenty:

„Budżet przewiduje podwyżkę wynagrodzeń nauczycieli akademickich średnio w granicach 50% w stosunku do roku ubiegłego. Z dość pobieżnych wyliczeń wynika, że adiunkt ze stopniem naukowym doktora powinien zarabiać ok. 1,1 tys. zł brutto. Uważam, że to przesądzone, choć nie załatwia sprawy do końca. W moim przekonaniu jest to dopiero pierwszy krok, ponieważ wynagrodzenia w sferze przedsiębiorstw wzrosły w międzyczasie i na zrównanie wynagrodzenia asystenta ze średnią krajową jest zbyt mało środków w tegorocznym budżecie. Potrzebna byłaby druga taka taka podwyżka.”

„– W Poznaniu podjęto decyzję, aby wszystkich asystentów przenieść na studia doktoranckie, bowiem doktoranci otrzymują stypendium, a uczelnia – bardzo wysoką dotację dydaktyczną na prowadzenie tego typu studiów. Czy obecny budżet wytrzymałby, gdyby wszystkie uczelnie w Polsce przeniosły asystentów na studia doktoranckie?”

– Myślę, że tak. Proces dydaktyczny w gruncie rzeczy nie spoczywa na asystentach. Głównym problemem są raczej adiunkci. Dla wielu z nich kończy się wydłużony okres zatrudnienia – z 9 do 12 lat – i uczelnie w trosce o to, by nie zaważyła się dydaktyka zaczynają przenosić ich na stanowiska starszych wykładowców. W ten sposób ich obciążenie dydaktyczne rośnie z 210 do 360 godzin, co oznacza, że koszty kształcenia maleją. Z drugiej strony starają się likwidować stanowiska asystentów, bowiem utrzymanie doktoranta jest tańsze – od stypendium nie płaci się narzutów, na doktoranta uczelnia dostaje dotację dydaktyczną, a proces dydaktyczny nie traci, gdyż dwóch doktorantów zastępuje jednego asystenta. Ale co dalej z masowo kształconymi doktorantami? Muszą znaleźć miejsca pracy. Uczelnie nie będą w stanie zapewnić im zatrudnienia.”

**DOBRA RADA MINISTRA**

Min. Jerzy Wiatr bawił 4 kwietnia w Opolu. Był tam m.in. gościem WSI, której starania o przekształcenie w Politechnikę zaopiniowała ostatnio negatywnie Rada Główna Szkolnictwa Wyższego. Jak doniosły „Wiadomości Uczelniane” wydawane przez WSI:

„Minister Jerzy Wiatr ustosunkowując się do głosów w dyskusji stwierdził, że jest głęboko przekonany, że WSI w Opolu zasługuje

na to, by być politechniką, pozostaje tylko sprawa, kiedy to nastąpi. W sytuacji, która zaistniała, to znaczy po wyrażeniu opinii w tej sprawie przez Radę Główną, przedstawił dwie drogi postępowania. Pierwszą z nich jest kontynuowanie procesu przekształcania w politechnikę w parlamencie z pominięciem opinii RG, co w efekcie może wywołać jednak nieprzychylną reakcję środowiska naukowego w kraju i wcale nie daje stuprocentowej pewności co do ostatecznego wyniku. Druga koncepcja, której jest zwolennikiem, zakłada skupienie wszystkich wysiłków na spełnieniu wymogów RG, czyli uzyskaniu praw doktoryzowania dla drugiego wydziału, co – być może – proces wydłuży w czasie, lecz daje znacznie lepsze szanse.”

**WSPRAWIE ULG**

Minister finansów zapowiedział zniesienie ulg podatkowych związanych z edukacją i zakupem pomocy naukowych. Rada Główna uznała tę propozycję za sprzeczną z założeniami „Strategii dla Polski” i zaproponowała zestaw ulg i preferencji podatkowych, które stanowić mogą pomoc państwa dla studentów.

**NAGRODA DLA STUDENTÓW**

Stowarzyszenie Amerykańskich Uczelni Architektonicznych, Międzynarodowa Unia Architektów i Amerykański Instytut Architektury są głównymi organizatorami odbywającego się co roku konkursu dla studentów architektury o nazwie „Benedictus Awards”. Biorą w nim udział także studenci polscy. W tym roku nadesłano 1500 prac z całego świata. Zadanie uczestników konkursu polegało na zaprojektowaniu międzynarodowego centrum recepcyjnego „Chameleon” w Sidney. Sponsorem tegorocznego konkursu był koncert Du Pont – firma znana z wprowadzania na rynek wielu nowoczesnych technologii.

Miłą niespodzianką jest fakt, że główną nagrodę konkursu zdobyli studenci Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej: Roman Rutkowski i Wojciech Szklarczyk. W projektowaniu uczestniczyły też Magdalena Paryna i Anita Okulowska.

Pierwsze miejsce w konkursie to nie tylko sukces zawodowy, ale także nagroda w postaci 5 tys. dolarów. Jednocześnie nagrodzona zostaje też Uczelnia, która otrzymuje 1,5 tys. dol. i Wydział Architektury, który zyska 750 dol. Jak poinformował nas prodziekan Paweł Szkoda, uzyskane przez wydział fundusze zostaną przeznaczone na promocję nagrodzonych studentów.

Jeżeli ktoś z Państwa będzie w maju w Minneapolis, będzie miał okazję obejrzeć prace wszystkich uczestników konkursu, które będą tam eksponowane podczas międzynarodowego sympozjum Stowarzyszenia Amerykańskich Uczelni Architektonicznych.

# SZKOLNICTWO WYŻSZE U PROGU XXI STULECIA

Prof. Andrzej Wiszniewski

*Jak to się dzieje, że małe dzieci są tak inteligentne, a dorośli tacy głupi. To chyba musi być za sprawą kształcenia.*

Aleksander Dumas

Dyskusje i spory na temat kształcenia towarzyszą ludzkości od zawsze. Bowiem edukacja powoduje nieustanny rozwój cywilizacyjny, ale też musi się do ciągłego narastania ludzkiej wiedzy dostosowywać. Musi zawsze go doganiać.

Dwa podstawowe problemy, z jakimi musi się mierzyć światowy system edukacyjny, to:

1. tempo narastania ludzkiej wiedzy, której czas zdawania szacuje się na około 10 lat,

2. masowość kształcenia na każdym z istniejących poziomów, co wiąże się ze wszystkimi mankamentami produkcji masowej. Bowiem w zakresie nauczania **ilość przechodzi w bylejakosć**.

Mimo milionów ludzi zaangażowanych w proces edukacji, gigantycznych nakładów na kształcenie i wzrastającej liczby wykształconych ludzi, niektóre bardzo kompetentne gremia biją na alarm. Przytaczany wskaźnik 40% faktycznego analfabetyzmu w społeczeństwach wielu rozwiniętych krajów europejskich jest zdumiewający i przerażający. Faktyczny analfabetyzm to brak umiejętności czytania ze zrozumieniem prostego tekstu przeznaczonego dla dorosłych. (Jak wiemy w Polsce jest jeszcze gorzej.) A dzieje się to wszystko w społeczeństwach, których istnienie opiera się na najbardziej wyrafinowanych zdobyczach techniki i technologii, u progu kolejnej, informacyjno-usługowej formacji cywilizacyjnej, której symbolem staje się człowiek siedzący przy komputerze. W tych warunkach wykształcenie, zwłaszcza dostosowane do rozwijających się potrzeb informacyjnych, nabiera szczególnego znaczenia. A tymczasem transformacja systemów edukacyjnych pozostaje daleko w tyle za zmianami w produkcji i w systemach finansowych. Dzieje się tak nawet w najbardziej rozwiniętych krajów naszego kontynentu.

Współczesny świat potrzebuje ludzi dobrze wykształconych, ale nie "przeuczonych". W najbliższym dziesięcioleciu największe zapotrzebowanie będzie nadal na ludzi wykształconych średnio. I takiemu poziomowi powinno odpowiadać wykształcenie większości społeczeństwa. Bowiem nadmierne kwalifikacje też nie przynoszą właściwych rezultatów. Amerykanie powiadają:

## *Overeducation leads to job dissatisfaction*

Większość specjalistów uważa, że najlepsze wyniki w pracy osiągają ludzie posiadający o włos zbyt małe wykształcenie na zajmowanym stanowisku.

Społecznym rozwiązaniem tych dylematów jest wielopoziomowość kształcenia. Jest ona szczególnie widoczna w strukturze kształcenia amerykańskiego. Przy czym rzeczą wymagającą podkreślenia jest fakt istnienia na każdym poziomie kształcenia **ostrej konkurencji** stwarzającej szansę dla najlepszych. Dzięki temu w tym samym systemie można kształcić zarówno elity, jak i tłumy średniaków.

Na każdym poziomie edukacyjnym istnieje problem **jak kształcić i czego nauczać**. Postuluje się, by szkoła średnia, dziś faszująca uczniów ogromną ilością nie powiązanych ze sobą faktów, dawała wykształcenie nastawione na trzy główne obszary:

1. Matematyka, nauki ścisłe, przyrodnicze i techniczne
  - matematyka: operowanie abstrakcyjną i symboliczną problematyką, biegłość czterodziałaniowa, zasady statystyki, nauczanie rozwiązywania problemów przy użyciu liczb,
  - nauki ścisłe, pozwalające zrozumieć podstawowe prawa fizyki, chemii i biologii, dla zrozumienia otaczającego świata, usunięcia tajemniczości z osiągnięć technicznych oraz zrozumienia problematyki ekologicznej,
  - nauki techniczne, pozwalające zrozumieć podstawy działania naj-

nowszych a powszechnie używanych urządzeń technicznych, w szczególności telekomunikacyjnych i informatycznych.

2. Nauki humanistyczne i języki obce
  - znajomość języka, historii i podstaw kultury,
  - podstawy socjologii i etyki,
  - nauczanie umiejętności rozróżnienia między faktami, prawdami subiektywnymi i fikcjami,
  - umiejętność krytycznego słuchania i czytania, oraz wyrażania swych myśli.
3. Nauki społeczne i ekonomia
  - zrozumienie podstawowych zasad ekonomicznych (graniczna cena i graniczny zysk itp.),
  - zrozumienie powiązań między ekonomią i polityką.

Połowa tak wykształconych młodych ludzi będzie kontynuować naukę w szkołach wyższych. Oczywiście ich zadaniem będzie opanowywać wiedzę z zakresu wybranego przez siebie kierunku, ale na każdym z nich powinni zdobyć:

- znajomość rodzimego języka, pozwalająca na czytanie ze zrozumieniem tekstów na poziomie Technical Clarity Index około 15, oraz na swobodne pisanie tekstów typu: listy, memo, krótkie raporty, CV etc.,
- zrozumienia podstaw matematyki, fizyki oraz informatyki, niezbędne w dzisiejszym świecie,
- umiejętność myślenia krytycznego, pozwalającego oddzielać fakty od fikcji oraz na analizę problemów i sytuacji,
- umiejętność i nawyk samodzielnego uczenia się oraz adaptacji do nowej problematyki i nowych sytuacji,
- umiejętność komunikowania się w mowie, piśmie i współczesnych mediach, wraz ze znajomością jednego obcego języka.

Wielki przemysł oczekuje, że obok zdobytej wiedzy i umiejętności absolwenci będą się charakteryzować:

- umiejętnością pracy zespołowej,
- poczuciem odpowiedzialności i osobistej dyscypliny.,
- zdolnością do podejmowania decyzji i gotowością na ryzyko,
- inicjatywą i pomysłowością,
- dążeniem do profesjonalizmu i uzyskiwania coraz lepszych wyników,
- zrozumieniem konsekwencji społecznych i ekonomicznych podejmowanych decyzji.
- zainteresowaniem życiem zbiorowości.

Choć otwarte pozostaje pytanie, czy takie cechy jest w stanie wykształcić formalne, na dodatek masowe, nauczanie, to z analizy wyżej wymienionych wymogów widać wyraźnie, że sztywne podziały na kierunki, specjalności, a nawet na uczelnie poszczególnych typów, zaczynają być w tym kontekście anachroniczne.

Masowość zapotrzebowania na wyższe wykształcenie wynika z wielu czynników, także z lepszych szans na zdobycie pracy. Dążenie to sprawia, że procent młodzieży podejmującej studia wzrasta bardzo znacznie. Należy tu podkreślić, że w planach polskiego Resortu Edukacji Narodowej współczynnik scholaryzacji powinien wzrosnąć dwukrotnie już w ciągu najbliższych 5-7 lat. Rzeczywiste możliwości i formy tego procesu są warte bardzo poważnego, ale i szybkiego, przeanalizowania. Analiza powinna dotyczyć:

- pożądaną wielopoziomowości kształcenia i sposobów które mogą ją wymusić,
- zakresu nauczania w obszarze wykształcenia ogólnego,
- przewidywania kierunków, na które będzie zapotrzebowanie w przyszłości,
- umiędzynarodowienia wyższego wykształcenia,
- włączenia nauczania na poziomie wyższym w proces kształcenia „od kołyski do trumny”.

Ta ostatnia sprawa, być może najważniejsza u progu XXI wieku, ma dwa aspekty:

1. potraktowanie wszystkich poziomów edukacyjnych, od nauczania przedszkolnego po kształcenie dorosłych, jako elementów łącznego procesu służącego uformowaniu wykształconego człowieka.
2. kształcenie ustawiczne.

**Kształcenie ustawiczne** staje się koniecznością z szeregu wzglę-

dów:

- nieustannej potrzeby podążania za rozwijającą się wiedzą,
- coraz częstszych przypadków konieczności przekwalifikowywania się ludzi,
- zwiększania się ilości wolnego czasu, który ludzie mogą zagospodarowywać ucząc się tego, co ich naprawdę interesuje (odnosi się to także do emerytów).

Jeśli uczelnie wyższe nie przedstawiają atrakcyjnej oferty w obszarze kształcenia ustawicznego, utracą być może najważniejszy element procesu kształcenia na rzecz korporacji przemysłowych, a nierzadko także nieprofesjonalistów.

Niezbędne jest też spojrzenie na proces umiędzynarodowienia nauczania, szczególnie na poziomie wyższym. Wymusi go globalizacja informacyjna, ekonomiczna oraz polityczna. Z czym to się wiąże?

1. ze znajomością języków, co w przypadku nauk technicznych jest przede wszystkim wymogiem znajomości angielskiego,
2. z ostrożną uniformizacją dotyczącą tylko najbardziej niezbędnych elementów kształcenia (np. minimum programowych z matematyki, fizyki i informatyki).
3. z przyjęciem właściwych ram wymiany pracowników i studentów, z właściwym systemem tego, co nazywa się „transfer credit system”.
4. z niezbędnym systemem obiektywnej oceny wyższych uczelni i stworzeniem podstaw uznawalności dyplomów.

5. z powstawaniem wspólnych inicjatyw edukacyjnych, ułatwianych w dużym stopniu osiągnięciami telekomunikacyjno - informatycznymi (interakcyjne zdalne nauczanie).

Tu trzeba podkreślić rolę osiągnięć technicznych, szczególnie telekomunikacji i informatyki, w przekształcaniu tradycyjnej wizji nauczania. Dziś dotyczy to głównie zajęć laboratoryjnych, a łatwo wyobrazić sobie możliwości, jakie uzyska się dzięki sieciom komputerowym ułatwiającym wymianę informacji, dostęp do baz danych i bibliotek albo interaktywnym dyskom optycznym (CD-I) stwarzającym niewiarygodne możliwości operowania przez użytkowników gigantycznymi ilościami danych.

Świat edukacyjny, jeśli ma się rozwijać w tempie narzuconym przez współczesny rozwój techniki i produkcji (a może to wymusić małe słówko: konkurencja), powinien się zmieniać niebywale szybko. Ale na pewno jedna rzecz pozostanie niezmienna, w każdym razie w obszarze kształcenia elit. Dobrze ujął ją John Gardner mówiąc: **Ostatecznym celem nauczania jest przerzucenie na poszczególnych ludzi ciężaru związanego ze zdobywaniem wiedzy.** Ale instytucje nauczające, a w szczególności wyższe uczelnie, powinny do tego zachęcać i proces ten ułatwiać.

Przedstawiony tekst jest redakcyjnym skrótem odczytu wygłoszonego na CLXXXI Wrocławskim Czwartku Naukowym zorganizowanym przez Wrocławskie Towarzystwo Naukowe

## Posiedzenie Kolegium Rektorów

19 kwietnia odbyło się posiedzenie Kolegium Rektorów Wyższych Uczelni Wrocławia i Opola.

- Omówiono sprawę udziału wyższych uczelni w organizacji Kongresu Eucharystycznego, który odbędzie się w 1997 r. Rektorzy stwierdzili zgodnie, że nie przewidują w związku z Kongresem zmiany kalendarza akademickiego. Zapewnili, że rezerwy, którymi dysponują uczelnie, zarówno w zakresie wyżywienia, jak zakwaterowania, zostaną udostępniona organizatorom.

- Powrócono do problemów akademickiej służby zdrowia. Kolegium nie przychyliło się do wniosku o rozwiązanie Nadzwyczajnej Komisji ds. Akademickiej Służby Zdrowia. Ustalono, iż uczelnie po otrzymaniu noty obciążeniowej od dyrekcji ZOZ dokonają wpłaty pierwszej raty (przed posiedzeniem majowym) w wysokości 75% kwoty wyliczonych do zapłaty w pierwszym kwartale pomniejszonych o 5% funduszu remontowego. Do końca kwietnia rektorzy dostarczą dyrekcji ZOZ wyliczenie kosztów utrzymania własnych przychodni. Komisja Nadzwyczajna przedstawi na majowym posiedzeniu Kolegium ostateczne rozliczenie obciążeń uczelni. Uwzględniono: wpłatę za I kwartał, koszty utrzymania własnych przychodni, wpłaty dokonane przez Politechnikę i Uniwersytet w końcu 1995 r., obniżenie funduszu remontowego do 5%, włączenie Akademii Medycznej w części dotyczącej studentów (po uprzednim potwierdzeniu przez nią udziału). Dyrekcja ZOZ wysłała noty wyrównawcze za I i II kwartał b.r.

- Dr Wojciech Myślecki przedstawił raport Komisji ds. Opracowania Regionalnej Strategii dla Szkolnictwa Wyższego zatytułowany „Wybrane zagadnienia szkolnictwa wyższego i średniego na Dolnym Śląsku pod kątem tworzenia wyższych szkół zawodowych”. Raport zawiera ocenę lokalnych możliwości edukacyjnych i stan wykształcenia społeczeństwa w województwach legnickim, jeleniogórskim i wałbrzyskim na tle sytuacji krajowej. Wymienione województwa znacznie odbiegają in minus od poziomu krajowego. Dr Myślecki zaproponował w imieniu komisji:

- konsolidację organizacyjną i majątkową tych uczelni, które posiadają majątek obsługujący dydaktykę w w/w województwach,
- inwentaryzację majątkową i przekazanie informacji o organizacyjnym, dydaktycznym i finansowym zaangażowaniu danej uczelni w proces dydaktyczny w tych miastach,
- utworzenie (w wyniku konsolidacji) na terenie jednego z miast szkoły wyższej afiliowanej przy wrocławskich uczelniach akademickich.

Dr Myślecki poprosił o zgodę na te działania i włączenie odpowie-

dnich służb poszczególnych uczelni do współpracy z komisją. Jednocześnie przedstawił zakres potrzeb finansowych i prosił o zaakceptowanie planowanego budżetu na kwotę 448 mln zł. Stroną finansującą jest Dolnośląska Rada Regionalna.

Kolegium zaaprobowало plan finansowy prac oraz dalszy program prac komisji, tj. inwentaryzację stanu własności uczelni wrocławskich w województwach legnickim, jeleniogórskim i wałbrzyskim wraz z zasobami organizacyjnymi, dydaktycznymi i finansowymi oraz opracowanie planu konsolidacyjnego. Zapewniono wsparcie ze strony odpowiednich służb uczelnianych. Przewiduje się współpracę instytucji lokalnych.

- Przewodniczący Kolegium prof. Andrzej Wiszniewski poinformował o planowanej na maj wizycie ministra EN we Wrocławiu. Przeprowadził w dn. 27 maja minister weźmie udział w posiedzeniu Kolegium Rektorów. Postanowiono, że w posiedzeniu tym wezmą udział rektorzy-elekcji; przewidywany jest też udział JE ks. Henryka Kardynała Gulbinowicza, który przedstawi informacje o przygotowaniach do Kongresu Eucharystycznego. Komisja ds. Opracowania Regionalnej Strategii dla Szkolnictwa Wyższego opracuje memoriał o najpilniejszych potrzebach środowiska akademickiego. Zostanie on przekazany ministrowi.

Na tym samym posiedzeniu zostanie wytypowana kandydatura do nagrody Kolegium za integrację środowiska naukowego m. Wrocławia.

Informacje:

- We Wrocławiu przebywał Minister Edukacji Republiki Czecheńskiej. Powołana została Fundacja na Rzecz Ocalenia Oświaty i Kultury w Czecheanii, której celem jest pozyskanie środków na kształcenie, m.in. w Polsce. Prof. Andrzej Wiszniewski zaapelował o rozważenie możliwości przyjęcia studentów czecheńskich na interesujące ich kierunki.

- Mgr J. Planeta z Urzędu Wojewódzkiego poinformował, że w finansowaniu remontu Hali Ludowej weźmie udział Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej. Poprosił Kolegium o upoważnienie prof. Andrzeja Wiszniewskiego do wyrażenia opinii o projekcie nagłośnienia Hali i instalacji sprzętu do tłumaczenia symultanicznego (wartości ok. 20 mld zł), który ma pozostać po Kongresie Eucharystycznym we Wrocławiu. Kolegium upoważniło prof. Wiszniewskiego do podpisania takiej opinii.

- W związku ze zbliżającymi się Juwenaliami Klub Sportowy AZS Politechnika Wroclawska wystąpił z propozycją zorganizowania regat wioślarskich na łodziach żaglowych „Rector's Cup”, zawodów połączonych z widowiskiem wodnym „Odra Cross” oraz studenckiego „Street Basketu”. Prof. Andrzej Wiszniewski prosił o rozważenie możliwości udziału przedstawicieli władz uczelni oraz studentów w tych zawodach oraz o zgłoszenie do biura imprezy.

# WSPOMNIENIE O JÓZEFIE CADERZE

W dniu 22 kwietnia 1996 r. zmarł mgr Józef Cader, emerytowany starszy kustosz dyplomowany, wieloletni zastępca dyrektora Biblioteki. Prawie całe swoje życie zawodowe związał z Politechniką Wrocławską – w Bibliotece Uczelni pracował 44 lata.

Mgr Józef Cader urodził się 26 kwietnia 1925 r. w Buczkowicach (woj. Bielsko-Biała). Pracę zawodową rozpoczął mając 16 lat, na robotach przemysłowych. Po wyzwoleniu ukończył szkołę średnią i w 1948 r. przyjechał do Wrocławia, aby podjąć studia na Uniwersytecie. Ukończył je w 1952 r. uzyskując stopień magistra biologii.

Pracę w bibliotece rozpoczął w 1950 r. będąc studentem, jako rejestrator biblioteczny. W latach pięćdziesiątych pracuje w Oddziałach Udostępniania i Gromadzenia, następnie prowadzi samodzielną sekcję importu, troszcząc się o dobór księgozbioru. To między innymi Jego inicjatywie i pracowitości Biblioteka zawdzięcza przyrost tak trudno wtedy dostępnej literatury zagranicznej. Nie szczędząc czasu i sił współuczestniczy w realizacji trudnego zadania inwentaryzacji księgozbioru poniemieckiego i prac doktorskich.

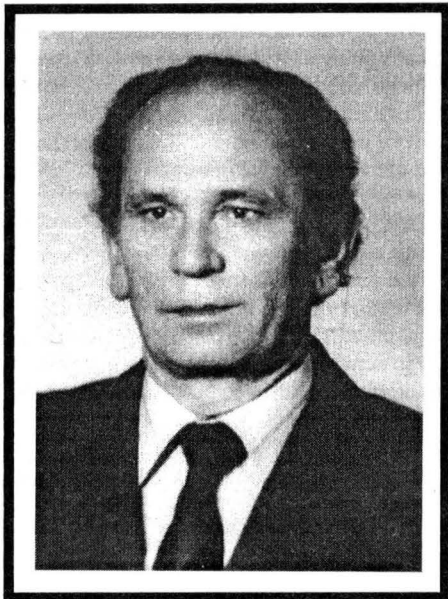
Mgr Józef Cader stale uzupełniał swą wiedzę bibliotecarską. Odbył praktyki zawodowe I i II stopnia w bibliotekach Politechniki Gdańskiej i Uniwersytetu Warszawskiego zakończone złożeniem egzaminu państwowego. Wykorzystując swoje doświadczenia prowadził wykłady na kursie Centralnego Instytutu Dokumentacji Naukowo – Technicznej i ekonomicznej, a także zajęcia z przysposobienia bibliotecznego dla studentów.

Współuczestniczył przy opracowywaniu bibliografii prac naukowych pracowników Politechniki za lata 1945-1968, był autorem wielu raportów i opracowań sprawozdawczo – analitycznych wykorzystywanych do usprawnienia bieżącej działalności Biblioteki.

Od roku 1960 pełnił funkcje kierownicze: kierownika Oddziału Opracowywania Zbiorów i zastępcy dyrektora ds. Sieci Bibliotecznej. Opiekę nad organizującymi się Bibliotekami instytutowymi i wydziałowymi sprawował w dwóch płaszczyznach:

- wypracowania rozwiązań organizacyjnych, stworzenia modelu bibliotek i ich współpracy z Biblioteką Główną
- zaspokajania bieżących potrzeb poszczególnych bibliotek w zakresie obsady personalnej, księgozbioru i pomieszczeń.

Sprawność w działaniu w połączeniu ze zdolnościami organizacyjnymi i wielką pracowitością sprawiły, że wnioś On istotny wkład w kształt obecnego systemu biblioteczno – in-



formatycznego Uczelni.

Jako kierownik Oddziału Magazynów i Konserwacji Zbiorów opracował zasady obsługi użytkowników, które zostały ujęte w Regulaminie Udostępniania Zbiorów, poprawił warunki przechowania księgozbioru.

W późniejszym okresie pracy był seniorem budowy magazynu bibliotecznego przy ul. Kowalskiej.

W latach 1982-1991 mgr Józef Cader pełniąc funkcję zastępcy dyrektora ds. Biblioteki opracowuje kolejne statuty i regulaminy obsługi czytelników, prowadzi sprawozdawczość biblioteki, czynnie włącza się w komputeryzację procesów biblioteczno – informacyjnych. Przygotowanie fachowe, znajomość problemów nowoczesnego bibliotekarstwa, umiejętność współzycia z ludźmi i kierowania zespołem, dbałość o sprawy pracowników to cechy, które zjednały Mu szacunek i zaufanie współpracowników.

Starsi pracownicy Biblioteki pamiętają Jego wystąpienia na wyjazdowych konferencjach szkoleniowych. Zawsze solidnie przygotowane, wzbogacone wykresami, cyframi – a często bardzo emocjonalne – prowokowały do gorących dyskusji na ważkie tematy bibliotekarskie.

Praca zawodowa nie wyczerpuje całokształtu działalności mgr Józefa Cadera. Działał w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, Związku Nauczycielstwa Polskiego, w którym pełnił odpowiedzialne funkcje na szczeblu Uczelni. Był także aktywnym członkiem Niezależnego Związku Zawodowego "Solidarność".

Za osiągnięcia zawodowe i społeczne otrzymał liczne odznaczenia i nagrody m.in. Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego, Złotą Odznakę PWr., Złoty Krzyż Zasługi oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Po przejściu na emeryturę nie zerwał kontaktu z Biblioteką, do której był głęboko przywiązany – był to Jego drugi dom. Zawsze życzliwy, chętnie dzielił się swymi doświadczeniami, uczył, pomagał, a czasami po prostu cierpliwie słuchał....

Jego śmierć była zaskoczeniem dla bliskich, przyjaciół, współpracowników

Nasi drodzy zmarli żyją na tej ziemi tak długo, jak żyją ich pamięć w naszych sercach. Panie Józefie – pozostanie Pan zawsze z nami.

*Anna Uniejewska*

## Uchwała

### Senatu Politechniki Wrocławskiej

*w sprawie zasad rozliczania kosztów uzyskania przychodów z tytułu praw autorskich i prac zleconych*

Senat Politechniki Wrocławskiej zwraca się z apelem o utrzymanie dotychczasowych zasad rozliczania kosztów uzyskania przychodów z tytułu praw autorskich i prac zleconych.

W projekcie "Pakietu 2000" planowane jest obniżenie tych kosztów odpowiednio z 50% do 20% i z 20% do 10%. Odczytujemy tę propozycję jako skierowaną przeciwko twórcom. Wobec trwającego od kilku lat stanu niedofinansowania szkolnictwa wyższego i rażąco niskich wynagrodzeń pracowników naszych uczelni jest ona przejawem krótkowzrocznej polityki niekorzystnej dla nauki i szkolnictwa wyższego.

Senat PWr. postanawia skierować tę uchwałę do MEN, Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Finansów, "Forum Akademickiego", "Pryzmatu", mass mediów oraz podać do publicznej wiadomości.

*Wrocław, 29 kwietnia 1996 r.*

## Podziękowania od narodu czeczeńskiego

Czeczeński Ośrodek Informacyjny mający siedzibę w Krakowie nadesłał pismo do JM Rektora prof. Andrzeja Wiszniewskiego:

*JM Rektor  
Politechniki Wrocławskiej  
prof. dr hab. inż. Andrzej Wiszniewski*

W imieniu narodu oraz władz Republiki Czeczenii pragniemy podziękować Waszej agnificencji za wybitną pomoc, jakiej udzielił nam Pan Rektor w tak dramatycznym okresie naszej historii.

Podjęcie przez Pana Rektora inicjatywy pomocy w odbudowie i modernizacji czeczeńskiego systemu edukacji uważamy za akt wielkiej wagi, którego nigdy nie zapomnimy.

Niniejszym pragniemy skierować do Politechniki Wrocławskiej pana Adłana Elmurzajewa, absolwenta Liceum Ogólnokształcącego nr 31 w Groznmym.

Łączymy wyrazy głębokiego szacunku

*Za Czeczeński Ośrodek Informacyjny w Krakowie*

*Ali Ramazan Ampukajew  
Współprzewodniczący Rady Ośrodka*

Wrocław, 2.05.1996

## APEL

DO SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ WROCLAWIA,  
DO WSZYSTKICH POLSKICH WYŻSZYCH UCZELNI

Przed agresją rosyjską na Czeczenię, w tym kaukaskim kraju były cztery wyższe uczelnie, kształcące ponad 20000 studentów. Dziś gmachy uniwersyteckie są w ruinie, a studenci na froncie. Ale dla tego bitnego narodu wykształcenie młodego pokolenia jest bardziej potrzebne, niż amunicja. Nieżyjący Prezydent Dżohar Dudajew osobiście polecił powołanie Fundacji na rzecz Ocalenia Oświaty i Kultury w Czeczenii. Fundacja ta pragnie, by jak najwięcej czeczeńskich studentów mogło uczyć się w Polsce.

Dziś, w rocznicę 3-go Maja, chcę zaapelować do społeczności akademickiej Wrocławia i całej Polski, o stworzenie takich możliwości. Niech każda z polskich uczelni przyjmie chociaż jednego, chociaż jednego, chociaż dwóch studentów, z tego tak strasznie doświadczonego przez los Narodu. Dziękuję tym wrocławskim Uczelniom, które już to uczyniły. Jest w tym najpiękniejszy wyraz solidarności akademickiej, solidarności z tym, "dla których bije dzwon".

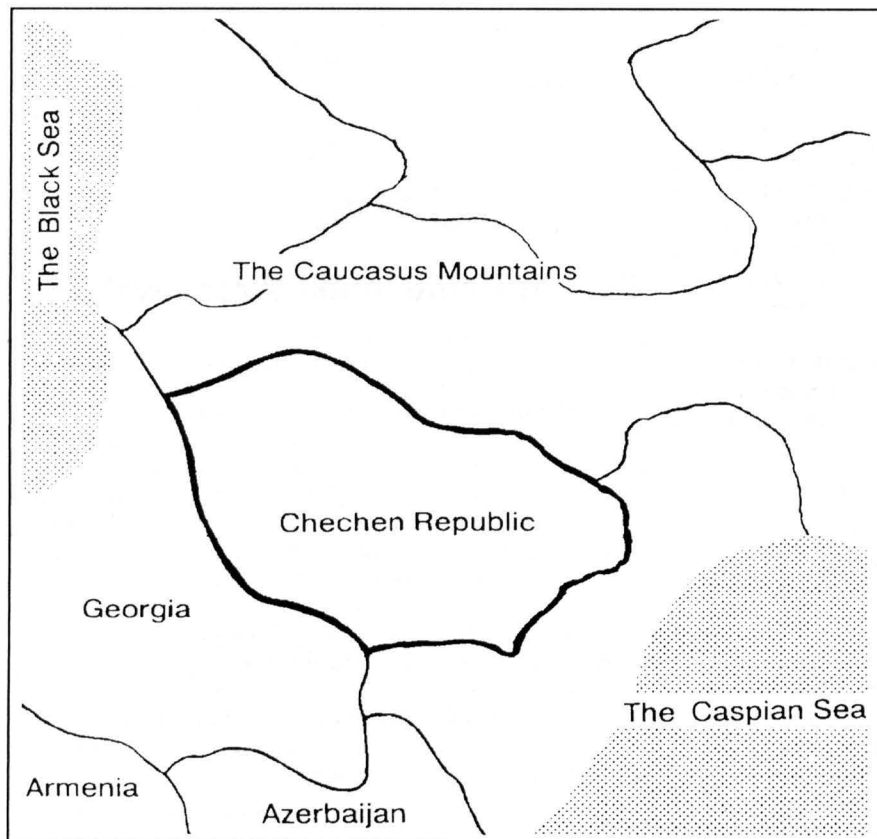
*Rektor Politechniki Wrocławskiej  
Przewodniczący Kolegium Rektorów  
Wyższych Uczelni Wrocławia i Opola*

*Prof. Andrzej Wiszniewski*

Wrocław, 3 maja 1996

Rozmowa z Moukhadim Israifowem,  
rektorem uniwersytetu w Groznmym w Czeczenii

## Nic nie jest ustalone raz na zawsze...



– *Jak wygląda Pańska praca w czasach wojny w Czeczenii?*

– W tej chwili nie ma warunków dla działalności naukowej ani dydaktycznej na terenie Czeczenii. Uczelnia leży w gruzach, studenci rozpiechli się... Ja sam równolegle z kierowaniem Uniwersytetem w Groznmym byłem i jestem pracownikiem naukowym Uniwersytetu Moskiewskiego.

– *Jaką dziedzinę naukową Pan reprezentuje?*

– Jestem matematykiem i zajmuję się mechaniką teoretyczną.

– *Jaki profil miał Pański uniwersytet?*

– Ze względu na potrzebę kształcenia młodzieży naszego niewielkiego liczebnie kraju mieliśmy dosyć różnorodny profil kształcenia. Głównie kierunki były podobne do oferowanych przez Politechnikę Wrocławską: architektura, budownictwo, kierunki technologiczne oraz związane z lokalną specyfiką dziedziny dotyczące wydobycia i przetwórstwa ropy naftowej. Oprócz tego mieliśmy pewne kierunki humanistyczne i przyrodnicze. Oddzielne instytuty uczyły medycyny i rolnictwa. Istniał też Instytut Pedagogiczny i college.

– *Ilu studentów kształciło się w Groznmym?*

– W sumie około 25 tysięcy, z czego 16 na uniwersytecie.

– *Co się teraz z nimi dzieje?*

– Ponieważ trwają walki, a z budynków uczelni został tylko jeden, nie ma możliwości prowadzenia zajęć. Część młodzieży wyjeżdża na studia do Rosji, ale wobec złego nastawienia do Czechenów jest to utrudnione.

– *Wiem, że już wcześniej Senat PWr podjął uchwałę, która umożliwiła przyjęcie na studia na naszej uczelni trzech studentów z Czeczenii. Teraz pojawiają się możliwości poszerzenia tej inicjatywy na inne uczelnie. Czy jednak to rozwiązuje sytuację?*

– Prezydent Czeczenii Dżohar Dudajew kładł zawsze nacisk na kształcenie naszego społeczeństwa. Dlatego jesteśmy bardzo wdzięczni panu rektorowi Andrzejowi Wiszniewskiemu za wykazaną przez niego inicjatywę i przyjęcie na studia naszych studentów. Każda liczba wykształconych ludzi jest dla nas bardzo cenna. Mogą oni stać się zaczątkiem nowej kadry specjalistów i dydaktyków. Ale mamy nadzieję, że nasza inicjatywa rozwine się nie tylko w Polsce, ale i w innych zachodnich krajach.

– *Jak rekrutowani są kandydaci na studia w Polsce?*

– Czeczenia nie ma statusu niepodległego państwa, nie może więc oficjalnie wysyłać studentów. Dlatego odwołaliśmy się do formy organizacji pomocy regionalnej, która przyjęła nazwę Fundacji Podtrzymania Kształcenia Czeczeńskich Studentów. Pierwszych kandydatów wybraliśmy dość szybko – bo po prostu pojawiła się taka możliwość. Teraz jednak podjęliśmy staranną ocenę komisyjną, myślimy o egzaminach testowych, które pomogą w selekcji kandydatów.

– *Jak Pan widzi przyszłość swojego kraju?*

– Czeczeni nigdy się nie poddadzą w dążeniach do niepodległości. Ta myśl może wydawać się niektórym zbyt śmiała, ale sama Rosja też była w niewoli, i to 300 lat, a jednak się wyzwoliła. Jeszcze niedawno nikt nie wyobrażał sobie, że Związek Sowiecki może się rozpaść. Teraz sami Rosjanie dostrzegają potrzebę głębokiego zreformowania syste-

mu gospodarczego, który okazał się tak nieefektywny. I w interesie samej Rosji jest doprowadzenie przemian do końca. Przecież to nie Gorbaczow spowodował upadek kraju – on tylko ujawnił pewne obiektywne fakty. W tym kontekście wydaje się dziwne, że Rosja chce wciąż narzucać innym narodom swoją koncepcję rozwoju. Mówią nam zawsze: o co chodzi? Przecież lepiej wam będzie z nami. Zaś my nie mamy nic przeciwko dobrosąsiedzkim stosunkom, ale chcemy sami dążyć do naszego losie.

– *Jednakże będąc pracownikiem Uniwersytetu Moskiewskiego ma Pan okazję stykać się z elitami rosyjskimi, których poziom świadomości jest chyba inny niż przeciętnych obywateli. Jakie są ich poglądy na problem rozwiązania imperialnego spadku po minionej epoce?*

– Niestety środowiska naukowe, elity rosyjskie wykazują podobną inercję jak całe społeczeństwo. Nadal postrzegają pozycję Rosjan jako szczególną w stosunku do innych narodów. Nawet osoby uważające się za demokratów sądzą, że Rosjanie mają prawo decydować o naszym losie. Są zdania, że to oni wywalczyli wolność i pokój innym narodom. Ludzie myślący inaczej stanowią bardzo mały procent.

– *Mam nadzieję, że doczekamy czasów, gdy nasi studenci będą jeździli w ramach wymiany na uniwersytet w Groznm.*

– Spodziewam się, że do tego dojdzie – nie ze względu na konkurencyjność naszego systemu kształcenia, ale ponieważ sztuka, architektura i historia Kaukazu są interesujące, a także dla wymiany doświadczeń.

– *Czy chciałby Pan powiedzieć coś naszym Czytelnikom?*

– Chciałbym powiedzieć studentom, żeby zawsze korzystali z możliwości zawierania znajomości z przedstawicielami innych narodów i poszukiwali z nimi zbliżenia. Natomiast naukowcom pragnę przypomnieć, że nie jest ustalone raz na zawsze, że sytuacja może się zmienić nawet w najmniej oczekiwanym momencie.

– *Dziękuję Panu Rektorowi za wypowiedź.*



Minima programowe Rady Głównej**W stronę akredytacji**

*Podobno na konferencji prasowej dwa miesiące temu minister Jerzy Wiatr wyznał dziennikarzom, że do tej pory sądził, że akredytowany być może dziennikarz na konferencji albo ambasador przy rządzie. Ale oto dowiedział się, że słowo „akredytacja” ma zastosowanie też w szkolnictwie wyższym. Przyda mu się to jako profesorowi uniwersytetu i jako posłowi.*

Mimo rosnącej wciąż liczby studentów Politechnika Wrocławskiego przykładu duże znaczenie do jakości kształcenia. Opracowała na własne potrzeby minima programowe dla poszczególnych kierunków. Zgłoszenie przedmiotu wykładowego wymaga określenia zakresu materiału. Służy to dotrzymaniu standardów edukacyjnych.

Także Rada Główna podjęła już dawno prace nad określeniem minimumów programowych. Ich efektem są ustalone obecnie w odniesieniu do pewnej liczby kierunków minimalne wymagania. Nie objęto nimi jeszcze wszystkich kierunków wykładanych na PWr (mamy ich około 20), ale uczyniono dobry początek. Standardy nie są trudne do spełnienia dla PWr, ale staną się zaporą dla tworzenia różnych pseudo-uczelni, które ludźmi młodych ludzi wątpliwą co do jakości, ale za to kosztowną ofertą.

Pierwsze standardy określone przez RG doprowadzą zapewne w przyszłości do utworzenia systemu hierarchicznej akredytacji. Tylko spełnienie wymogów państwowych będzie upoważniała uczelnię do nadawania stopnia magisterskiego.

Uchwała nr 234/96 RGSzW z 22 lutego 1996 r. dotyczy minimalnych wymagań programowych dla studiów magisterskich na wybranych kierunkach technicznych. Są to: budownictwo, elektrotechnika, geodezja i kartografia, mechanika i budowa maszyn, technologia chemiczna oraz włókiennictwo. Uchwała została skierowana do Ministra Edukacji Narodowej i rektorów uczelni technicznych.

W odniesieniu do każdego z kierunków określono WYMAGANIA OGÓLNE, oraz treści programowe i przedmioty w grupach:

PRZEDMIOTY NIETECHNICZNE – języki obce, nauki humanistyczne, nauki ekonomiczne i wychowanie fizyczne – razem w zależności od kierunku 360 lub 390 godz.,

PRZEDMIOTY PODSTAWOWE, wśród nich fizyka, matematyka i chemia, ale także rysunek techniczny, informatyka i inne przedmioty zależnie od kierunku (od 555 do 990 godz.),

PRZEDMIOTY TECHNICZNE – od 645 do 1320 godz.. Uwzględniono tu zakres tematyczny i godzinowy poszczególnych przedmiotów. Dla budownictwa określono ich 11, dla elektrotechniki 8, dla mechaniki i budowy maszyn – 8.

Sformułowano zalecenia co do ilości zajęć indywidualnych (projekty, laboratoria, ćwiczenia powinny stanowić 40, a czasem nawet 50% zajęć) oraz ilości praktyk, w tym kierunkowej i dyplomowej. Rada Główna zachęca też, by przy ustalaniu szczegółowego planu i programu studiów mieć na uwadze kryteria akredytacji kierunku w FEANI. Zgodnie z tymi zaleceniami przedmioty nietechniczne powinny stanowić ok. 10% programu, przedmioty podstawowe ok. 35%, a przedmioty techniczne ok. 55%.

Prorektor ds. Nauczania przekazał informację o minimach programowych przyjętych przez RG dziekanom zainteresowanych wydziałów, co zapewne stanie się podstawą do dyskusji nie tylko na posiedzeniach rad wydziałów, ale także w mniej formalnych gremiach dydaktyków.

Warto też, być może, zastanowić się nad zakresem wiedzy, który jest oferowany studentowi ponad minimum. Jest to właściwie czynnik, który decyduje o indywidualnym, unikalnym charakterze każdej uczelni. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu, gdy świat naukowców i studentów był mniejszy liczebnie, a wymagania wobec absolwentów mniej sformalizowane, za rzecz naturalną uchodziło studiowanie na różnych uczelniach, przenoszono się po Europie dla wysłuchania cyklu wykładów interesującego profesora. Obecnie, w dobie masowości i unifikacji, dąży

się do ustalenia standardów. Nie da się jednak przekroczyć pewnej granicy, która wynika z indywidualnego charakteru pracy badawczej. Każdy badacz, każdy twórca szkoły naukowej reprezentuje sobie tylko właściwy tok rozumowania prowadzący go do nowych rozwiązań. Można powiedzieć, że to co różni szkołę od uczelni, to nie tylko zakres przekazywanej wiedzy, ale też (przede wszystkim?) intelektualny kontakt z ludźmi podchodzącymi twórczo do rozwiązywanych problemów. A więc choć minimalne wymagania programowe są bardzo ważne dla zachowania uczelnianego i krajowego standardu kształcenia, należy pamiętać, że są to tylko minima.

Marcowe posiedzenie Rady Głównej**Z notatek przewodniczącego**

Posiedzenie Rady Głównej w dniu 28 marca rozpoczęło się od uchwalenia oświadczenia wyrażającego solidarność z uczestnikami marszów protestu przeciw przemocy.

• Rozpatrzone wnioski 4 wyższych szkół inżynierskich i poselskie projekty ustaw nt przekształcenia WSI w politechniki. Ponad rok wcześniej RG przyjęła kryteria przekształcania:

- zatrudnianie na podstawie mianowania co najmniej 40 nauczycieli akad. z tytułem profesora lub stopniem doktora hab., w tym co najmniej 15 z tytułem profesora;
- prowadzenie studiów na co najmniej 6 kierunkach, w tym studiów magisterskich na 3 kierunkach;
- posiadanie stopnia do nadawania stopnia doktora co najmniej w dwóch dyscyplinach.

W związku z wnioskami czterech WSI: w Koszalinie, w Radomiu, w Zielonej Górze i w Opolu, RG zwróciła się o opinie o trzech pierwszych szkołach do senatów trzech Politechnik: Śląskiej, Warszawskiej i Wrocławskiej. Wniosek WSI w Opolu został wstrzymany wobec niespełnienia w/w kryteriów ustalonych przez RG.

W wyniku zgodnych pozytywnych ocen trzech senatów RG pozytywnie zaopiniowała poselskie projekty ustaw o przekształceniu Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie w Politechnikę Koszalińską i Wyższej Szkoły Inżynierskiej im. Jurija Gagarina w Politechnikę Zielonogórską. Wniosek WSI w Radomiu nie uzyskał akceptacji żadnego z trzech opiniujących senatów. Przeszkodą okazała się okoliczność, że ponad 60% studentów tej szkoły uczy się na kierunkach nietechnicznych – ekonomicznym i nauczycielskim, w które zaangażowana jest również ponad połowa profesorów i doktorów habilitowanych.

• Przedmiotem dalszych obrad Rady było zaopiniowanie dwóch poselskich projektów ustaw o zmianach ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych.

Pierwszy z tych projektów dotyczył zmiany warunków uzyskiwania przez instytucje naukowe uprawnień do nadawania stopni naukowych. Sens zmian polega na odejściu od merytorycznej oceny poziomu naukowego instytucji ubiegającej się o uprawnienia. Uprawnienia byłyby przyznawane na podstawie arytmetycznego kryterium liczby zatrudnionych profesorów i doktorów habilitowanych. Proponuje się też odebranie Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych i przekazanie senatom uczelni praw zatwierdzania habilitacji i opiniowania wniosków o nadanie tytułów profesorskich. Rada Główna zaopiniowała ten wniosek zdecydowanie negatywnie dostrzegając w nim groźbę obniżenia poziomu stopni naukowych.

Drugim projektem była propozycja nadania docentom bez stopnia doktora habilitowanego uprawnień samodzielnych pracowników naukowych, w tym prawa do aktywnego uczestnictwa w przewodach doktorskich i habilitacyjnych oraz do zajmowania stanowisk profesorów nadzwyczajnych. Projekt ten wywołał liczne protesty środowiska akademickiego. Rada Główna również i ten projekt zaopiniowała negatywnie.

W konkluzjach uchwał dotyczących obu projektów ustaw RG wyraziła pogląd, że ewentualne zmiany w ustawodawstwie dotyczącym



szkolnictwa wyższego i nauki nie mogą być dokonywane w sposób fragmentaryczny, a ich wprowadzenie powinno być poprzedzone szeroką dyskusją środowiskową. Inne podejście grozi wprowadzeniem chaosu i trudnymi do przewidzenia negatywnymi skutkami.

- Zaopiniowano projekty ustaw o zmianie ustaw podatkowych dotyczących osób fizycznych i prawnych oraz projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie odliczeń od dochodu wydatków inwestycyjnych oraz obniżek podatku dochodowego. Rada Główna wypowiedziała się przeciwko likwidacji ulg w podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu wydatków na kształcenie dzieci w szkołach niepublicznych oraz zakup przyrzędów i pomocy naukowych. Zwrócono uwagę na konieczność stworzenia systemu ulg dla studentów. Za proponowała, by w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych zostało uwzględnione zwolnienie z tego podatku dochodów państwowych szkół wyższych (poza dochodami z wydzielonej działalności gospodarczej).

- Rada zaopiniowała pozytywnie raport Zespołu Ekspertów KBN ds. INTERNETU w Polsce i poparła zawarte w raporcie propozycje.

Opracowano w oparciu o „Notaki Przewodniczącego” prof. Jerzego Osiewskiego, przewodniczącego RG.

### Kwietniowe posiedzenie Rady Głównej

## Grunt to kadry

**24 kwietnia**, w przeddzień plenarnego posiedzenia, odbyło się zebranie **Komisji Dydaktyki i Spraw Studenckich RG**. Jak już wielokrotnie wcześniej, zajmowano się problemem akredytacji. Tym razem omawiano ten problem pod kątem możliwości opracowania systemu ocen nauczania prowadzącego do klasyfikacji. Ma to obecnie duże znaczenie, gdyż w Sejmie znajduje się już nowa wersja projektu ustawy o wyższych szkołach zawodowych.

- Zajmowano się też sprawami minimum programowych. W przypadku kierunków rolniczych i technicznych prace są bardzo zaawansowane. Inaczej jest z kierunkami uniwersyteckimi.

- Odbyła się też narada **Sekcji Szkół Technicznych RG**. Wspomniano tu z uznaniem o uchwale Senatu PWr dotyczącej praktyk zawodowych. Wiele osób stwierdziło potrzebę podjęcia podobnych uchwał przez ich uczelnie. Również reprezentant MEN odniósł się pozytywnie to tej inicjatywy dostrzegając w niej wsparcie dla dążeń resortu.

- Analizowano też wnioski wyższych szkół technicznych o otwarcie nowych kierunków, w tym szkoły w Głogowie (działającej głównie w oparciu o kadre naszego ICT) o zatwierdzenie kierunków kształcenia „rehabilitacja” oraz „zarządzanie i marketing”. Wniosek nie znalazł poparcia.

**25 kwietnia** odbyło się **posiedzenie plenarne**. Na wstępie przewodniczący RG prof. Jerzy Osiewski zreferował treść posiedzenia Sejmowej Komisji Edukacji i Postępu Technicznego, na którym analizowano opinię rzecznika praw obywatelskich. Zdaniem rzecznika niedoinwestowanie szkolnictwa prowadzi do naruszania praw obywatelskich, gdyż jest przyczyną upadku nauczania i ograniczenia jego dostępności.

- Rada Główna rozpatrzyła projekty ustaw i umów międzynarodowych. Z braku materiałów nie omówiono projektu powołania *Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej*, natomiast pozytywnie zaopiniowano projekty umów o współpracy kulturalnej Polski z Egiptem i Irakiem.

- Zatwierdzono zmianę nazw 4 państwowych wyższych szkół artystycznych (w tym wrocławskiej) oraz PWST im. Aleksandra Zelwewowicza w Warszawie na „akademie”. Inspiratorem wniosku był prof. Konrad Jarodzki. (Podobnie jak w przypadku wyższych szkół inżynierskich wiąże się to z powstawaniem szkół niepaństwowych.)

- Przedstawiono projekt uchwały w sprawie realizacji zasad tworzenia kierunków studiów. MEN przeprowadziło analizę, w wyniku której okazało się, że niektóre uczelnie, nawet tak szacowne jak Uni-

wersytet Warszawski, kształcą przy niedostatecznej obsadzie kadrowej kierunków. Wbrew podejrzeniom szkoły niepaństwowe nie są pod tym względem najgorsze. Spośród nieprawidłowości można wyróżnić:

1. kształcenie na kierunkach nie wymienionych w załączniku do uchwały RG z 15 października 1992 r. (z późniejszymi uzupełnieniami),
2. kształcenie na kierunku bez zgromadzenia wymaganej kadry,
3. mnożenie bytów przez wielokrotne przypisywanie tych samych naukowców do różnych kierunków,
4. a także przez powielanie kierunków przy różnych wydziałach (wciąż z tą samą kadra).

RG proponuje jako remedium okresowe analizy i kontrole wszystkich szkół wyższych, a także wprowadzenie i egzekwowanie obowiązku zrealizowania w określonym terminie zaleceń wynikających z kontroli.

W analizie nie odnotowano nasilającego się zjawiska niewywiązywania się pracowników naukowych z obowiązku deklaracji o zatrudnieniu w danej szkole wyższej jako pierwszym miejscu pracy. RG jest zdania, że brak takiej deklaracji powinien być traktowany jako różnicznik przy rezygnacji z zatrudnienia na zasadzie mianowania.

- Odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem z przygotowywanego systemu weryfikacji i oceny jakości kształcenia w szkołach wyższych. Choć prace w tej dziedzinie trwają już od 3 lat, nadzorujący je prof. Janusz Kawecki z Politechniki Krakowskiej ocenił je entuzjastycznie. Najtrudniejszym problemem okazało się określenie minimalnych wymagań programowych w sposób dostatecznie ogólny, by pozostawić możliwie duży zakres swobody uczelniom. Dotąd opracowano kryteria oceny dla 6 kierunków: lekarskiego, fizyki, elektrotechniki, finansów i bankowości, ogrodnictwa i socjologii. W trakcie praktycznej weryfikacji działania procesu oceny stwierdzono, że spośród polskich wydziałów fizyki (tylko/aż?) nie uzyskałyby akredytacji, 7 uzyskałoby kategorię B, 10 – kategorię A, a 6 – kategorię A+. W odniesieniu do elektrotechniki wyniki były następujące: 2 – negatywnie, 4 – B, 6 – A, 7 – A+. Należy przy tym uwzględnić, że część złych ocen może wynikać z niespełnienia warunków formalnych (np. nie stosowania się do wymogu minimum programowych).

Przewodniczący Sekcji Szkół Technicznych prof. Jan Turowski (PŁ) zasygnalizował, że problem akredytacji pojawia się przy staraniach o środki z funduszu PHARE, przy czym strona zachodnioeuropejska reprezentuje pogląd, że w skład organu udzielającego akredytacji powinni wchodzić przedstawiciele resortu szkolnictwa i innych ministerstw nadzorujących, rządu i samorządów zawodowych. Jest to koncepcja szersza od polskiej.

Uczestnicząc w dyskusji podsekretarz stanu w MEN prof. Kazimierz Przybysz zadał pytania:

- Czy system oceny jakości kształcenia powinien być obligatoryjny?
- Czy powinien on powodować skutki finansowe dla uczelni (np. wpływać na wielkość dotacji)?
- Czy w systemie oceny należy uwzględnić skutki dynamiczne (np. rynek pracy)?

Rada nie ustosunkowała się na razie do tych zagadnień. Dyskusję odłożono. Podjęto uchwałę wyrażającą podziękowania autorom prac. Do 30 czerwca zostaną opublikowane zweryfikowane materiały dotyczące systemu wraz z opisem doświadczeń zespołów prowadzących weryfikację. Będzie to zapewne cenny materiał dla RG następnej kadencji.

- Zaopiniowano nowe propozycje kierunków i wnioski o prawo do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego. Wśród nich znalazł się wniosek o nadanie Instytutowi Chemii Organicznej, Biochemii i Biotechnologii PWr prawa doktoryzowania w zakresie biotechnologii. Został on odrzucony, a decyzję umotywowano brakiem w składzie kadry Instytutu 8 samodzielnych pracowników – biologów. Przedstawiciele PWr w RG, choć nie byli wcześniej powiadomieni o istnieniu takiego wniosku, starali się wykazać chemiczny profil prowadzonych u nas prac – niestety bez rezultatu.

## Odpowiedzi na często stawiane pytania

(5)

# Microsoft®

Firma Microsoft wyraziła zgodę na przedruk w „Przymacie” materiału „Microsoft Licensing Policies: Odpowiedzi na często stawiane pytania”. Tekst ten przedstawia stan na dzień 30.06.1995 r. Od 1 lipca 1995 w niektórych umowach licencyjnych dokonano poprawek, które jednak nie stanowią istotnych zmian w stosunku do generalnej idei licencjonowania produktów Microsoftu. Mamy nadzieję, że zamieszczony w odcinkach tekst umożliwi Czytelnikom zrozumienie polityki licencyjnej tej szeroko już znanej wśród pracowników PWR firmy.

**33. Co dzieje się, jeśli oryginalny produkt został nabyty od innego producenta oprogramowania i dokonano uaktualnienia na produkt Microsoftu? Czy nadal należy trzymać wersję innego produktu?**

Jeśli oprogramowanie stanowi uaktualnienie innego produktu (taką sytuację nazywa się czasem „cross-grade” lub „competitive upgrade”) Microsoftu bądź innego producenta, można używać lub przekazywać oprogramowanie tylko w powiązaniu z warunkami umowy licencyjnej uaktualnienia. Jeśli oprogramowanie stanowi uaktualnienie produktu Microsoftu, jak wspomniano wcześniej, uaktualnionego produktu trzeba używać tylko w zgodności z licencją na uaktualnienie produktu.

**34. Co dzieje się, gdy nie dokonuje się uaktualnienia produktu, lecz kupuje się jego całkowicie nową wersję? Czy nadal należy trzymać starą wersję tego produktu?**

Nie. Jednakże, nabywając uaktualnienia nowego produktu, należy zachowywać zarówno oryginalny produkt jak i jego uaktualnienia, stanowiące razem jeden produkt.

Informacje o legalnym używaniu Windows NT i Windows NT Server podano wcześniej w punkcie 29.

### LICENCJE SPECJALNE

**35. Jak wygląda problem licencji dla Microsoft Office? Microsoft Office dla Windows zawiera: Microsoft Excel dla Windows, Word dla Windows, PowerPoint dla Windows oraz licencję na stację roboczą dla Microsoft Mail dla Windows. W jaki sposób ten pakiet czterech produktów jest licencjonowany przez Microsoft?**

Microsoft Office dla Windows jest licencjonowany jako jeden zintegrowany produkt. Dozwolona jest tylko instalacja całego produktu na twardym dysku jednego komputera; nie można instalować ani używać poszczególnych składników w różnych komputerach. W sieci, jeśli Microsoft Office dla Windows jest przechowywany na serwerze, jedna licencja upoważnia jednego użytkownika do uzyskania jednoczesnego dostępu do jednego lub wszystkich składników produktu (tj. Microsoft Excel, Word, PowerPoint i/lub Mail). Innymi słowy, użytkownik nabywający jedną licencję na Microsoft Office dla Windows otrzymuje jedną licencję na cały pakiet, a nie cztery oddzielne licencje na każdy ze składników.

**36. Czy licencja na stację roboczą dla Microsoft Mail dla Windows dołączana do Microsoft Office jest równoważna z oprogramowaniem typu „client” dla stacji roboczej Microsoft Mail lub licencją na serwer?**

Nie. Licencja na stację roboczą dla Microsoft Mail dla Windows zezwala jednej stacji roboczej lub wskazanemu użytkownikowi na używanie oprogramowania typu „client” systemu Microsoft Mail z istniejącego, licencjonowanego serwera Microsoft Mail. Składnik poczty pakietu Microsoft Office nie jest dostarczany w postaci programu, lecz w postaci licencji na używanie tego programu na jednej stacji roboczej. Serwer systemu Microsoft Mail, zawierający również oprogramowanie typu „client”, musi zostać nabyty oddzielnie. Licencja na stację

roboczą, będącą częścią Microsoft Office, pozwala jednej stacji roboczej na użycie części typu „client” oprogramowania serwera.

**37. Czy po uaktualnieniu produktu z pakietu Microsoft Office, takiego jak Microsoft Excel, nadal należy przechowywać starą wersję Microsoft Excel z pakietu Office?**

Tak. Umowa licencyjna na Microsoft Office określa wyraźnie, że użytkownicy nie mają prawa oddzielać żadnej części zestawu, ponieważ są one razem traktowane jako jeden produkt. Po dokonaniu uaktualnienia jednego produktu z pakietu Microsoft Office należy zachować poprzednią wersję tego produktu po to, aby ta część pakietu Office była traktowana jako element całości. Jak wyjaśniono wcześniej, ponieważ wersja uaktualniająca Microsoft Excel wymaga do pracy wielu podstawowych składników wersji oryginalnej, wersja oryginalna i jej uaktualnienie są traktowane razem jako jeden produkt.

**38. Czy kupując pakiet Office otrzymuje się oddzielne licencje na Word, Microsoft Excel, Power Point i Mail?**

Nie. Office jest licencjonowany jako jeden produkt. Jego elementy składowe nigdy nie mogą być dzielone do użycia w więcej niż jednym komputerze lub przez więcej niż jednego użytkownika.

**39. Czy licencja upoważnia wielu użytkowników do równoczesnego dostępu do oprogramowania?**

Tak, w każdej chwili w użyciu może się znajdować liczba kopii równa liczbie licencji. Oprogramowanie jest „w użyciu” jeśli jest załadowane do pamięci ulotnej lub pamięci trwałej (np. na twardy dysk lub do napędu CD-ROM). Określać liczbę kopii „w użyciu” należy pamiętać, że składniki pakietu Microsoft Office są traktowane jako jeden produkt.

**40. Jeśli posiadam 10 licencji i chcę nich równocześnie korzystać, co mam zrobić?**

Licencja mówi, że należy dysponować „mechanizmem funkcjonalnym lub procedurą zapewniającą, że liczba osób korzystających równocześnie z oprogramowania nie przekroczy liczby licencji”. W tym celu większość ludzi nabywa program „narzędzie pomiarowe”. Microsoft Windows NT posiada funkcje pomiarowe. Dostępnych jest również wiele narzędzi pomiarowych innych producentów. Po poradę, jakie narzędzie pomiarowe najlepiej odpowiada Twoim potrzebom, proponujemy zwrócić się do przedstawiciela Microsoftu lub firmy Microsoft Solution Provider.

**41. Jako że oprogramowanie jest „w użyciu” również wtedy gdy jest zainstalowane na twardym dysku, czy oznacza to, że narzędzie pomiarowe daje względne wyniki tylko w przypadku dostępu do oprogramowania na serwerze?**

Tak jest.



Osoby zainteresowane tą problematyką mogą skontaktować się z Infoserwisem Microsoftu, tel. (0-22) 27-34-56.

(cd nastąpi)

# Nowi dyrektorzy instytutów

- 1 Dr inż. arch. Janusz Frydecki, Dyrektor Instytutu Architektury i Urbanistyki
- 2 Dr hab. inż. Mieczysław Kamiński prof. nadzw. PWr, Dyrektor Instytutu Budownictwa
- 3 Dr hab. inż. Jacek Machnikowski, Dyrektor Instytutu Chemii Technologii Nafty i Węgla
- 4 Prof. dr hab. inż. Jacek Młochowski, Dyrektor Instytutu Chemii Organicznej, Biochemii i Biotechnologii
- 5 Prof. dr hab. inż. Walter Wojciechowski, Dyrektor Instytutu Chemii Nieorganicznej i Metalurgii Pierwiastków Rzadkich
- 6 Dr hab. inż. Janusz Biernat prof. nadzw. PWr, Dyrektor Instytutu Cybernetyki Technicznej
- 7 Prof. dr hab. inż. Jarosław Juchniewicz, Dyrektor Instytutu Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii
- 8 Dr hab. inż. Marian Sobierajski prof. nadzw. PWr, Dyrektor Instytutu Energoelektryki
- 9 Dr hab. inż. Jan Misiewicz prof. nadzw. PWr, Dyrektor Instytutu Fizyki
- 10 Prof. dr hab. inż. Ryszard Rogala, Dyrektor Instytutu Geotechniki i Hydrotechniki
- 11 Dr hab. inż. Lech Gładysiewicz prof. nadzw. PWr, Dyrektor Instytutu Górnictwa
- 12 Dr inż. arch. Piotr Gerber, Dyrektor Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki
- 13 Prof. dr hab. inż. Maksymilian Pająk, Dyrektor Instytutu Inżynierii Chemicznej i Urządzeń Ciepłych
- 14 Prof. dr hab. inż. Paweł Śniady, Dyrektor Instytutu Inżynierii Lądowej
- 15 Dr inż. Tadeusz Marcinkowski, Dyrektor Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska
- 16 Prof. dr hab. inż. Waclaw Kollek, Dyrektor Instytutu Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn
- 17 Prof. dr hab. inż. Zdzisław Bubnicki, Dyrektor Instytutu Sterowania i Techniki Systemów
- 18 Dr hab. inż. Roman Różański, Dyrektor Instytutu Matematyki
- 19 Dr inż. Mieczysław Szata, Dyrektor Instytutu Materiałoznawstwa i Mechaniki Technicznej
- 20 Prof. dr hab. inż. Eugeniusz Kalinowski, Dyrektor Instytutu Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów
- 21 Dr inż. Janusz Janiczek, Dyrektor Instytutu Metrologii Elektrycznej
- 22 Dr hab. Andrzej Kudłaszyk prof. nadzw. PWr, Dyrektor Instytutu Nauk Ekonomiczno-Społecznych
- 23 Dr inż. Janusz Kroik., Dyrektor Instytutu Organizacji i Zarządzania
- 24 Dr hab. inż. Edward Chlebus, Dyrektor Instytutu Technologii Maszyn i Automatykacji
- 25 Dr inż. Janusz Markowski, Dyrektor Instytutu Technologii Elektronowej
- 26 Dr hab. inż. Józef Głowiński, Dyrektor Instytutu Technologii Nieorganicznej i Nawozów Mineralnych
- 27 Dr hab. inż. Danuta Żuchowska prof. nadzw. PWr, Dyrektor Instytutu Technologii Organicznej i Tworzyw Sztucznych
- 28 Dr hab. inż. Tadeusz Więckowski, Dyrektor Instytutu Telekomunikacji i Akustyki
- 29 Dr hab. inż. Ignacy Dudzikowski, Dyrektor Instytutu Maszyn i Napędów Elektrycznych
- 30 Dr hab. inż. Ludwik Komorowski prof. nadzw. PWr, Dyrektor Instytutu Chemii Fizycznej i Teoretycznej

## FUNDACJA NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ

### STYPENDIA ZAGRANICZNE DLA MŁODYCH DOKTORÓW

◆ Od 1995 r. FNP przyznaje stypendia na pobyt za granicą w celu prowadzenia badań naukowych. Mają one umożliwić najlepszym młodym doktorom odbycie staży naukowych w czołowych ośrodkach zagranicznych.

◆ O stypendium mogą ubiegać się naukowcy, którzy nie przekroczyli 35 roku życia, posiadają stopień doktora i zatrudnieni są w szkole wyższej, placówce naukowej PAN lub jednostce badawczo – rozwojowej.

◆ Stypendia przyznawane są na okres od 6 do 12 miesięcy na pobyt w jednym lub – w uzasadnionych przypadkach – w kilku zagranicznych ośrodkach naukowych.

◆ Fundacja wyłania laureatów konkursu na podstawie dorobku naukowego kandydata, planu pracy za granicą i informacji o zagranicznym ośrodku naukowym wybranym przez kandydata.

◆ Średnia wysokość stypendium odpowiada wynagrodzeniu pracowników o podobnych kwalifikacjach w instytucji docelowej. Fundacja pokrywa koszty podróży i ubezpieczenia stypendysty.

◆ Fundacja zamierza przyznawać około 10 takich stypendiów rocznie.

**Termin składania wniosków  
upływa 30 maja i 31 października**

Adres:

Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej  
ul. Wspólna 1/3  
00-921 Warszawa  
tel. (02) 629 17 48; (02) 625 41 51  
tel./fax (02) 629 84 59



## jeszcze zdążysz przed

# SESJA!

Zainwestuj 2 weekendy w intensywny kurs dla ludzi, którzy chcą uczyć się szybciej, skuteczniej i przyjemniej. Każda z poznawanych technik jest bogato ilustrowana praktycznymi przykładami i ćwiczeniami. Program kursu oparty jest na rzetelnej wiedzy psychologicznej i obejmuje między innymi następujące tematy:



- Pamięć** - zapamiętywanie, zapominanie, nauka słówek
- Czytanie** - techniki szybkiego czytania i pracy z książką
- Motywacja** - co zrobić, kiedy po prostu się nie chce?
- Kreatywność** - jak myśleć w sposób twórczy?
- Koncentracja** - kto nie ma z nią problemów?

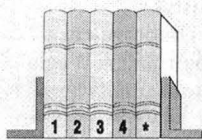
*zadzwoni i popraw swoje wyniki w nauce  
to naprawdę działa!*

**Studium Techniki  
Pracy Umysłowej**

Wrocław, ul. Kazimierza Wielkiego 31, tel. 34-307-22 w. 28

## KSIĄŻKI, które polecamy ...

### Alvin i Heidi Toffler Budowa nowej cywilizacji Polityka trzeciej fali



Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 1996

Ta książka, do której wstęp napisał Newt Gingrich, lider republikańskiej większości w Kongresie USA, stała się bardzo popularna w Stanach Zjednoczonych. Zaprezentowana tu wizja mówi o końcu świata tzw. drugiej fali opartego na wielkim przemyśle i zatrudniającym masy pracowników. To, co nas czeka w najbliższej przyszłości to świat ludzi, którzy mogą pracować nie opuszczając swych mieszkań, bo komputery i modemy pozwolą zarówno wykonywać pracę, jak odbierać za nie zapłatę na odległość. Tofflerowie są wielkimi entuzjastami tej wizji, w której każdy z nas będzie tylko uzupełnieniem końcówki komputera. Wyobrażają sobie, że nastąpi w ten sposób koniec państw i narodów, jakie znaliśmy dotychczas. Pozostaną tylko do rozwiązania problemy ekonomiczne. Czy jednak nie będzie nam nudno w tym dziwnym miejscu, którego nie da się już nazwać globalną wioską? Czy nie będziemy musieli zapisywać się na przyspieszone kursy komunikacji społecznej? Może chociaż sklepy z alkoholem mogłyby zachować tradycyjną formę?

Drużyna AZS Politechniki Wrocławskiej odniosła sukces w XVIII Mistrzostwach Szkół Wyższych w Brydżu Sportowym, które odbyły się we Wrocławiu w dniach 15 - 17 marca.

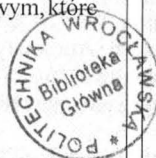
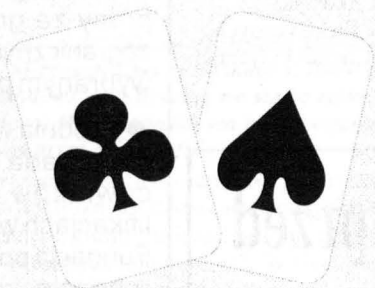
W skład drużyny wchodził: Andrzej Bereźnicki, kapitan, student IZ, który grał w 32 rozdaniach, Piotr Dobryszczycki, doktorant z I-4 (144 rozdania), Janusz Drozdowski, kierownik Zespołu DS (80 rozdań), Jerzy Gładysz z I-24 (144 rozdania), student Piotr Ilczuk (144 rozdania) i Tomasz Koźlecki, doktorant z I-8 (80 rozdań).

W rozgrywkach startowało 14 drużyn liczących 4 do 6 osób. Zgodnie z regulaminem imprezy mecze były rozgrywane wg systemu każdy z każdym (32-rozdaniowe) w grupach 3- i 4-drużynowych. Na każdym z etapów następował awans dwóch najlepszych drużyn z grupy do kolejnego 32-rozdaniowego etapu. Drużyny, które odpadły w ćwierćfinale i eliminacjach grały o miejsca od 5 do 14 systemem swiss.

Nasza drużyna uzyskała następujące wyniki:

eliminacje	
AZS PWr. - WSO Wrocław	25:0
AZS PWr. - AWF Katowice	19:11
ćwierćfinał:	
AZS PWr. - AE Katowice	20:10
półfinał:	
AZS PWr. - Uniwersytet Gdański	25:0
finał:	
AZS PWr. - AE Wrocław	15 (+31MP):15

## Sport to zdrowie



## Biblioteka Główna oferuje

Uprzejmie informujemy wszystkich zainteresowanych, że encyklopedia MATERIALS SCIENCE & TECHNOLOGY, prezentowana w pierwszym tygodniu marca na antresoli w GG, z okazji Jubileuszowej Wystawy Biblioteki, jest udostępniona w czytelni Biblioteki Głównej czynnej codziennie do godz. 20.00 a w soboty do 14.00. Encyklopedia została zakupiona dzięki połączeniu nakładów finansowych pochodzących z funduszy I-19, WPPT i BG.

Podajemy poniżej tytuły 16 tomów (z 18 zaplanowanych do wydania), które do teraz ukazały się w wydawnictwie VCH.

- T.1: Structure of Solids, 1993
- T.2a: Characterization of Materials, 1992
- T.2b: Characterization of Materials, 1994
- T.3a: Electronic and Magnetic Properties of Metals and Ceramics, 1992
- T.3b: Electronic and Magnetic Properties of Metals and Ceramics, 1994
- T.4: Electronic Transformation in Materials, 1991
- T.5: Phase Transformations in Materials, 1992
- T.6: Plastic Deformation and Fracture of Materials, 1992
- T.7: Constitution and Properties of Steels, 1992
- T.8: Structure and Properties of Nonferrous Alloys (w przygotowaniu)
- T.9: Glasses and Amorphous Materials, 1991
- T.10a: Nuclear Materials, 1994
- T.10b: Nuclear Materials, 1994
- T.11: Structure and Properties of Ceramics, 1993
- T.12: Structure and Properties of Ceramics, 1993
- T.13: Structure and Properties of Composites, 1993
- T.14: Medical and Dental Materials, 1992
- T.15: Processing of Metals and Alloys, 1991
- T.16: (w przygotowaniu)
- T.17a: Processing of Ceramics, 1995
- T.17b: Processing of Ceramics, 1995
- T.18: (w przygotowaniu)

Pan dr Mieczysław Szata, dyrektor Instytutu Metaloznawstwa i Mechaniki Technicznej (instytutu, który przeznaczyl z funduszu na badania kwotę 5.000 zł na zakup encyklopedii) zaproponował, aby przez jakiś czas encyklopedia była prezentowana w Bibliotece I-19. Począwszy od nowego roku akademickiego, przez około 6 miesięcy z encyklopedii będzie więc można korzystać w I-19, ul. Smoluchowskiego 25, Bud. B-1, pok. 125. Wprowadzony zostanie także zapis w komputerowym katalogu centralnym na temat czasowej zmiany lokalizacji encyklopedii, aby nie dezinformować czytelników.

Darczyńcom dziękujemy, a wszystkich chętnych, gotowych brać udział w dziele pomnażania majątku Biblioteki gorąco zachęcamy do współpracy.

Danuta Dudziak

## Pryzmat

Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej

Politechnika Wroclawska

Wybrzeże Wyspiańskiego 27  
50-370 Wrocław

Redaktor Naczelny: dr inż. Maria Kiszka  
Redakcja: bud. D-5, pok. 22, tel. 20 22 89  
e-mail: pryzmat@ite.ite.pwr.wroc.pl

Druk: Drukarnia Oficyny Wydawniczej PWr Nakład 1500 egz.  
Pismo wsparte dotacją KBN